

Zabłudów i Okolice



Miesięcznik bezpłatny

Nr 2 • Lipiec 2009

Historyczny awans Rudni

Po raz pierwszy w dziejach Rudnia Zabłudów awansowała do IV ligi. Wiele lat grania w niższych klasach oraz nowy trener przyczyniło się do sukcesu piłkarzy.

W sezonie 2008/2009 Rudnia rozegrała trzydzieści meczów, z których dziewiętnaście wygrała, pięć zremisowała i sześć przegrała. Na uwagę zasługuje fakt, że na swoim boisku piłkarze z Zabłudowa przegrali tylko jeden mecz, wygrali zaś dwanaście. Strzelili pięćdziesiąt osiem bramek, stracili zaś dwadzieścia dziewięć. W sumie Rudnia uzyskała sześćdziesiąt dwa punkty i o jeden wyprzedziła Włókniarza Białystok.

Nasi piłkarze

Na awans ten przyczynili się następujący piłkarze: Jarosław Leończuk, Karol Zimnoch, Dariusz Węclawski, Bartosz Bidelski, Paweł Maziejko, Robert Prus, Piotr Samsonowicz, Dariusz Kiercul, Paweł Kuźma, Sławomir Mularczyk, Adrian Żak, Grzegorz Pieczywek – trener, Kamil Obukowicz, Paweł Szarejko, Rafał Szalaj, Tomasz Korolczuk, Michał Antoniuk, Saeid Abdelrazek, Andrzej Bielawski, Paweł Kutaszewicz, Bartosz Rapkowski, Krzysztof Stupakiewicz, Adam Polkowski i Marcin Trusiewicz.

Piłkarze Rudni to w większości wychowankowie zespołów młodzieżowych. Obecnie większa część z nich już pracuje. Jest też kilku studentów.

Czwartoligowe wymagania

Gra w czwartej lidze to oczywiście prestiż i spora promocja miasta. Jednocześnie, aby rozgrywać mecze w tej lidze należy spełniać określone wymagania. Aby uzyskać licencję rozgrywania meczów obiekt

sportowy powinien posiadać minimum dwieście miejsc siedzących. Ponadto strefa kibiców musi być odgradzona od piłkarzy, a całe boisko ogrodzone. Za bramkami muszą być tzw. piłkołapy. Mecz powinien komentować spiker, zaś porządku powinna pilnować ochrona. Takie są wymogi w czwartej lidze.

– Znam je i wiem, żeby grać, musimy spełnić minimum, czyli dwieście fotelików dla kibiców – stwierdził Andrzej Kalinowski, prezes Klubu Sportowego Rudnia Zabłudów. – Myślę, że radni będą

Cd. na str. 2 »



Strzela na bramkę Grzegorz Pieczywek

przychylni i udziela wsparcia na zakup tych siedzeń.

Finanse klubu

Funkcjonowanie klubu opiera się na dotacji przyznanej przez Urząd Miejski w Zabłudowie w kwocie ponad 70 tys. złotych. Z tych pieniędzy opłacany jest transport piłkarzy na mecze wyjazdowe, opłaty sędziowskie, wynagrodzenia trenerów, jak

również utrzymanie boisk. Klub posiadał też jednego sponsora, którego logo widniało na koszulkach piłkarzy.

- Wejście do IV ligi to dobra okazja, aby promować swoją firmę czy jakiś produkt. Czekamy na sponsora – dodał prezes Kalinowski.

Oczekiwania

Zdaniem prezesa klubu najważniejszym celem

przed którym stoją piłkarze w nadchodzącym sezonie jest utrzymanie się w IV lidze. – Nie zapominamy też o pracy z młodzieżą, przecież musimy dbać o nasze drużyny młodzieżowe – powiedział Andrzej Kalinowski.

Rozpoczęcie pierwszego sezonu piłkarskiego Rudni Zabłudów w IV lidze odbędzie się 8-9 sierpnia.

PW

Bez funduszu sołectkiego

Odbiór „elektrośmieci”, fundusz sołectki oraz remont chodnika we wsi Ryboły to sprawy, którymi zajęli się radni na XXVI sesji Rady Miejskiej. Odbędzie się ona 30 czerwca br. w Zabłudowie.

Jednym z punktów porządku przewidzianych w porządku obrad był temat: analiza utrzymania porządku i czystości na terenie gminy z uwzględnieniem gospodarki odpadami. Wyczerpujących odpowiedzi na pytania zadawane przez radnych jak też sołtysów udzielił Wiesław Szwaczko, prezes firmy MPO z Białegostoku. Największe zainteresowanie wśród sołtysów wzbudził problem odbioru „elektrośmieci” z ich sołectw. Prezes Szwaczko poinformował, że prowadzone są z burmistrzem Zabłudowa rozmowy w sprawie organizacji nieodpłatnego odbioru tego rodzaju odpadów z terenu gminy Zabłudów. Zbiórka zużytego sprzętu nastąpi zgodnie z przygotowanym przez Urząd Miejski w Zabłudowie harmonogramem. Każdy mieszkaniec gminy będzie mógł bezpłatnie oddać wszelkiego rodzaju sprzęt elektroniczny.

Wiesław Szwaczko zaznaczył, że do specjalnie oznakowanego kontenera na „elektrośmieci” nie można wrzucać

innych odpadów np. mebli czy odpadów komunalnych.

Zainteresowanie wśród sołtysów wzbudził również projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Zabłudów środków stanowiących fundusz sołectki. W dyskusji padły pytania o wysokość kwoty funduszu na każde sołectwo, kwestię przenoszenia niewykorzystanych środków na następny rok oraz zadania, na które można przeznaczyć te środki.

W odpowiedzi na stawiane pytania Jolanta Iwaniuk, skarbnik gminy wyjaśniła sołtysom, że kwota funduszu na każde sołectwo zależy od liczby mieszkańców je zamieszkujących, jednakże wzór na wyliczenie tej kwoty jest bardzo korzystny dla małych sołectw.

Niewykorzystane środki nie mogą być przeniesione na kolejny rok. Ze środków funduszu sołectwa mogłyby realizować m.in. takie zadania jak: np.: naprawa chodnika, postawienie koszy na śmieci, posadzenie drzew i krzewów, wyre-

montowanie wiaty przystankowej, dopłacenie do kursu autobusu. Jak zauważyła skarbnik, zadania te i tak są realizowane przez Gminę Zabłudów na terenie podległych jej sołectw.

Ogółem wydatki na fundusz sołectki w gminie Zabłudów mogłyby wynieść aż 333.000 zł rocznie. Radni po dokonanej analizie aktualnego budżetu gminy oraz zapoznaniu się ze stanem realizowanych jak też planowanych do rozpoczęcia w 2010 roku inwestycji uznali, że nie jest możliwe wyodrębnienie w budżecie gminy środków finansowych z przeznaczeniem na fundusz sołectki.

Podjmując uchwałę w sprawie zmiany regulaminu wynagradzania nauczycieli, Rada uwzględniła wniosek radnego Dariusza Drewnowskiego o podniesienie dodatku za prowadzenie zajęć w klasach łączonych w szkołach podstawowych, do 10 proc. stawki godzinowej za każdą przepracowaną w tych klasach godzinę nauczania.

Ponadto Radni pozytywnie odnieśli się do wniosku burmistrza o wydatkowanie z budżetu gminy kwoty 53.000 zł z przeznaczeniem na remont chodnika we wsi Ryboły.

Joanna Jakoniuk

Potrafimy się porozumieć

Z Janem Leszkiem Wołosewiczem, przewodniczącym Rady Miejskiej Zabłudowa rozmawia Piotr Woroniecki

Bardzo proszę o kilka słów o najważniejszych uchwałach, decyzjach podjętych przez Radę Miejską Zabłudowa w obecnej kadencji.

Najważniejszą uchwałą w każdej radzie jest budżet. To on decyduje o rozwoju każdej gminy, w tym i naszej. Myślę, że uchwały dotyczące inwestycji są również bardzo ważne nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich mieszkańców Gminy Zabłudów. One to przyczyniają się do rozwoju naszej małej ojczyzny. Mam tu na myśli uchwały o budowie dróg, wodociągów, oświetlenia. Równie ważne są decyzje podejmowane w sprawie oświaty.

Z jakimi problemami przychodzą do Pana mieszkańcy Gminy Zabłudów?

Na dyżurze nie pojawia się zbyt wielu mieszkańców. Jeśli już przychodzą to z takimi przyziemnymi sprawami, jak trudny dojazd, szczególnie wiosną i jesienią, kiedy drogi rozmiękną. Zgłaszają się do mnie po poradę jak załatwić swoje sprawy rodzinno – majątkowe. Często rozmawiam z mieszkańcami naszej gminy poza biurem rady i słyszę o wielu ciekawych pomysłach i spostrzeżeniach. Jednak bardzo

niewielu ma odwagę przyjść do mnie czy burmistrza ze swoimi uwagami czy propozycjami.



Przewodniczący prowadzi sesję Rady Miejskiej

Jak układa się Panu współpraca z burmistrzem Zabłudowa?

Dobrze. Czasem są pewne niedomówienia, ale myślę, że to z braku doświadczenia. Burmistrz jest pierwszą kadencją, ja jestem przewodniczącym Rady też po raz pierwszy. Uważam, że nie mamy powodów do narzekań. Potrafimy się porozumieć. Jeżeli mam jakieś uwagi to spotykamy się i mówimy co nas boli w cztery oczy. Ze swojej strony staram się tonować radnych, żeby

nie atakować burmistrza. To do niczego nie prowadzi. Kadencja trwa tylko cztery lata. Dobrze przygotować inwestycję i ją zrealizować to przecież minimum dwa lata.

Co chciałby Pan przekazać mieszkańcom gminy Zabłudów w kolejnym numerze nowej gazety?

Proszę mieszkańców o cierpliwość i wyrozumiałość ze względu na utrudnienia, na które natrafiają z powodu remontów ulic w mieście. Chciałbym też zaapelować o większą aktywność mieszkańców. Żyjmy bardziej sprawami naszego miasta i gminy. Zachęcam do odwiedzania mnie i burmistrza. Mówcie Państwo o swoich

problemach, pomysłach i potrzebach. Jednocześnie proszę o zwrócenie uwagi na dzieci i młodzież, które niestety nie szanują naszego wspólnego dobra. Sporo niedawno ustawionych znaków drogowych jest zdewastowanych, podobnie jest z oświetleniem parku. Przecież opłaciliśmy je z naszych podatków odprowadzanych do budżetu gminy. Dbajmy o dobro wspólne.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Surażska w naprawie

Trwa remont ulicy Surażskiej w Zabłudowie. Jego koszt w części finansuje Unia Europejska.

Zgodnie z umową w zakres zleconych robót wchodzi wykonanie nowej konstrukcji drogi, od podbudowy po nawierzchnię, ułożenie kanału deszczowego i chod-

ników oraz utwardzenie uliczki łączącej ulicę Surażską z ulicą Rynek. Ta ostatnia już w połowie czerwca br. była gotowa. Został tam położony polbruk i wykonane chodniki.

Natomiast na ul. Surażskiej wykonano już kanał deszczowy, ułożono krawężniki i chodniki.

- Myślę, że stan zaawansowania prac na Surażskiej został już wykonany w 40 proc.

- stwierdził Lech Krzywiński, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miejskim w Zabłudowie.

Warto przypomnieć, że nowa nawierzchnia na Surażskiej będzie asfaltowa i pojawi się na długości 911 metrów.

Roboty budowlane na tej ulicy zostaną zakończone w grudniu bieżącego roku i obejmą całą ulicę Surażską począwszy od Rynku aż do połączenia z ulicą Białostocką na wysokości zjazdu na ulicę 3-go Maja.

Remont ulicy jest współfinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Jego koszt to 2 086 120 zł, z czego udział własny gminy wyniesie 1 335 888 zł.



Trwają prace na ulicy

PW

Remont dachu szkoły

W okresie wakacyjnym zaplanowano naprawę dachu budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zabłudowie. Polegała ona będzie na wymianie uszkodzonych części konstrukcji drewnianych, jak również na wymianie blachy znajdującej się na szkole.

Remont przeprowadzi firma Rembud, która wygrała przetarg. Jego koszt wyniesie prawie 114 tysięcy złotych. Zgodnie z umową naprawa powinna być zakończona do 25 sierpnia br.



PW *Robotnicy na dachu*

Festyn z jubileuszem

Już 19 lipca br. odbędzie się w Koźlikach festyn połączony z jubileuszem XV-lecia istnienia zespołu „Reczańka”. Początek imprezy zaplanowano o godz. 13.00 na placu koło świetlicy wiejskiej. Jubileusz uświetnią m.in. zespoły z Białegostoku, Gródka i Ryboł.

Unia Europejska wspiera inwestycje

Gmina Zabłudów w latach 2004-2009 zrealizowała lub realizuje następujące inwestycje z udziałem funduszy europejskich:

Podtrzymanie tradycji narodowej mieszkańców wsi Ryboły poprzez poprawę warunków lokalowych w WDK – kwota dofinansowania 94 705 zł. (całkowity koszt inwestycji 163 177 zł.), z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006, rok realizacji 2006. Projekt polegał na remoncie budynku świetlicy wiejskiej w Rybołach.

Podniesienie atrakcyjności turystycznej Zabłudowa poprzez renowację Parku Podworskiego – kwota dofinansowania 142 167 zł., z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006, rok realizacji 2007. W ramach projektu wykonano oświetlenie i remont elewacji dwóch budynków w Parku Zabytkowym w Zabłudowie.

Budowa sieci wodociągowej Kuriany – Kucharówka – kwota

dofinansowania 848 964,74 zł. (całkowity koszt inwestycji 1 300 241 zł), z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006, rok realizacji 2006-2007.

Przebudowa ulicy Surażskiej w Zabłudowie – kwota dofinansowania 750 232 zł., (całkowity koszt inwestycji 1 500 464 zł.) z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013, rok realizacji 2009.

Remont budynku Szkoły Podstawowej Białostoczku warunkiem poprawy jakości kształcenia – kwota dofinansowania 330 652 zł. (całkowity koszt inwestycji 440 869 zł), z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013, rok realizacji 2009.

Remont nawierzchni ulicy we wsi Rafałówka – kwota dofinansowania 446 214,84 zł (całkowity koszt inwestycji

- 892 429,70 zł) z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007 – 2013, rok realizacji 2009.

Dwa wnioski czekają na rozpatrzenie:

Modernizacja systemu wodno – kanalizacyjnego w Gminie Zabłudów – ewentualna kwota dofinansowania 2 823 449 zł (całkowity koszt inwestycji - 4 582 273,07 zł) z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013; ewentualny rok rozpoczęcia – zakończenia 2009-2010.

Remont Świetlicy Wiejskiej w Kurianach warunkiem aktywizacji społeczności lokalnej – ewentualna kwota dofinansowania 180 771 zł (całkowity koszt inwestycji - 367 748,91 zł) z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013; ewentualny czas realizacji rok 2010.

Deportowani z Zacisza

Nigdy więcej takich cierpień i represji – apelował Tadeusz Chwiedź, prezes Związku Sybiraków w Polsce podczas uroczystości 21 czerwca br. Odbyła się ona w rocznicę odsłonięcia i poświęcenia pomnika – obelisku upamiętniającego deportację wszystkich mieszkańców kolonii Zacisze na Syberię w 1940 r.

Już po raz dziewiąty przy obelisku zebrali się licznie mieszkańcy Zacisza, zaproszeni goście i przedstawiciele władz Zabłudowa.

Tadeusz Chwiedź, w swoim wystąpieniu okolicznościowym

zachęcał zebranych do przekazywania wiedzy o tamtych czasach i informowanie młodego pokolenia o zesłańcach na Syberię. - Pamiętajmy, najważniejsze jest pojednanie, przebaczenie i zgoda – dodał na zakończenie prezes Chwiedź.

Za deportowanych i zmarłych na nieludzkiej ziemi kapelan Sybiraków odmówił Anioł Pański.

Po przemówieniu zostały złożone wiązanki kwiatów i zapalone znicze.

Dużym zakończeniem dla Jacka



Przemawia prezes Związku Sybiraków. Obok stoi Burmistrz Zabłudowa.



Dyplom Związku Sybiraków

Lulewicza, burmistrza Zabłudowa było wręczenie dyplomu od Związku Sybiraków.

Uroczystość zakończyła się miłym akcentem. Każdy z uczestników mógł skosztować smacznej, wojskowej grochówki.

Organizatorem uroczystości był burmistrz Zabłudowa i białostocki oddział Związku Sybiraków.

PW

Dzieje pomnika

Początki powstania obelisku upamiętniającego deportowanych mieszkańców kolonii Zacisze na Syberię sięgają października 1999 roku. Tego miesiąca odbyło się spotkanie pozostałych przy życiu mieszkańców wsi Zacisze, w trakcie którego postanowiono pobudować pomnik. Młode pokolenie może zapytać, dlaczego po kilkudziesięciu latach postanowiono upamiętnić wywózkę ludzi na nieludzką ziemię.

– Milczenie wymuszała

na nich komunistyczna władza. Obawiano się represji za ujawnienie wiedzy o zesłaniu – stwierdził Zbigniew Łoś w artykule „Wzniesie obelisku w Zaciszu”, który ukazał się w 24 numerze Sybiraka.

To właśnie Zbigniew Łoś wraz z Zenonem Puchalskim zostali głównymi inicjatorami powstania obelisku. Zajęli się oni sprawami organizacyjnymi i oczywiście samą budową. Trwała ona dość sprawnie. W przeciągu czterech miesięcy, czyli od marca do czerwca

2000 roku pomnik został pobudowany na prywatnej działce Jacka Szczepańskiego.

Jego oficjalne odsłonięcie miało miejsce 25 czerwca 2000 roku. W obecności kombatanów, władz Zabłudowa i Białegostoku, licznie zgromadzonych mieszkańców okolicznych miejscowości dokonano również poświęcenia pomnika. Uczynił tego ks. Józef Wiśniowski, kapelan Sybiraków.

Od tego czasu, corocznie, pod koniec czerwca odbywa się uroczystość upamiętniająca deportację mieszkańców na Syberię.

PW

W ścistej czołówce

Drużyna szachistów z Zabłudowa zajęła trzecie miejsce w Turnieju Szachowym „O Złotą Podkowę”. Odbył się on 20 czerwca br. w Czarnej Białostockiej.

Już po raz trzeci Dom Kultury w Czarnej Białostockiej zorganizował turniej szachowy. Wzięło w nim udział sześć drużyn z terenu województwa podlaskiego. Trzyosobową ekipę wystawiła Gmina Zabłudów w składzie: Michał Haraśimczuk, Łukasz Suchowierski i Mateusz Lipski.

- Nie było łatwo, ale ostatecznie zajęliśmy trzecie miejsce, z którego jesteśmy zadowoleni – stwierdziła Emilia Kochańska, opiekun zabłudowskich szachistów z Miejskiego

Ośrodka Animacji Kultury.

Już od kilka lat w Zabłudowie istnieje koło szachowe, które gromadzi około piętnastu młodych osób w wieku 10-18 lat. Mają oni zajęcia dwa razy w tygodniu, we czwartki i piątki.

Oprócz sukcesu w Czarnej Białostockiej warto też wspomnieć o trzecim miejscu w Drużynowych Mistrzostwach Powiatu Białostockiego w Szachach, którego odbyły się w kwietniu br. w Wasilkowie.

Tymczasem już 22 sierpnia br. odbędzie się w Zabłud-



Puchar za trzecie miejsce

owie IV Turniej Szachowy im. Zygmunta Augusta. Jest to impreza otwarta, w której mogą startować wszyscy chętni. Organizatorzy już teraz na nią zapraszają.

PW

Gmina Zabłudów końmi stoi

21 czerwca br. w Majątku Howieny w Pomigaczach odbyła się impreza pn. „Dzień konia na Podlasiu”. Duży sukces odnieśli hodowcy z terenu Gminy Zabłudów.

Główną atrakcją imprezy była wystawa podlaskich koni. Jury oceniało zwierzęta w trzech kategoriach: klacze szlachetne, ogiery zimnokrwiste oraz klacze zimnokrwiste.

W pierwszej z nich pierwsze miejsce zdobyła Kardynawa *Andrzeja Rudnickiego* z gm. Choroszcz, drugie miejsce zajęła *Demi Danuty Brzezowskiej* z Białegostoku, na trzecim miejscu uplasowała się *Wierna Agnieszki Kondratiuk* z gm. Zabłudów.

W kategorii ogiery zimnokrwiste pierwsze miejsce

uzyskał *Bokser Sylwestra Chrzastowskiego* z gm. Zabłudów, drugie miejsce zajął *Wiling Marcina Szarejko* z gm. Zabłudów, a trzecie miejsce *Birkut Rafała Chojko* z gm. Gródek.

Dużą niespodzianką sprawiły klacze zimnokrwiste. W tej właśnie kategorii trzy pierwsze miejsca uzyskali hodowcy z Gminy Zabłudów. Pierwsza była *Arka Jerzego Kondratiuka*, druga *Gryfia Marcina Szarejko*, trzecia zaś *Nalika Andrzeja Ślepówrońskiego*.

Organizatorzy imprezy zapewnili uczestnikom

imprezy wiele wrażeń. Hodowcy mogli zaopatrzyć się w niezbędne akcesoria. Tymczasem zwiedzający mogli skorzystać z bogatej oferty wystawców, poczynawszy od twórców rękodzieła ludowego, a skończywszy na najrozmaitszych wyrobach kulinarnych.

Na stoisku Starostwa Powiatowego w Białymstoku można było uzyskać informacje na tematy związane z turystyką i agroturystyką w powiecie białostockim.

PW

Wyróżnienie na festiwalu

Zespół wokalny-instrumentalny ze Szkoły Podstawowej im. F. Karpińskiego w Zabłudowie został wyróżniony na Katolickim Festiwalu Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej. Jednym ze sponsorów imprezy był burmistrz Zabłudowa.

Już po raz dwudziesty pierwszy odbył się w Białymstoku Katolicki Festiwal Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej. W tegorocznej imprezie wzięło udział ponad 500 dzieci i młodzieży z terenu Archidiecezji Białostockiej. Wśród nich znalazła się grupa dziewcząt z Zabłudowa tworząca zespół wokalny – instrumentalny.

dr Wioletta Miłkowska – dyrygentka chóru Politechniki Białostockiej oraz dr Bożena Bojaryn – Przybyła – dyrygentka Katedralnego chóru Carmen przyznało zespołowi wokально – instrumentalnemu ze Szkoły Podstawowej im. Franciszka Karpińskiego wyróżnienie.

Podczas tegorocznego festiwalu wystąpił on w skła-

czuk i Justyna Zacharewicz z klas piątych i Karolina Lewkowicz z klasy szóstej.

Zespół muzyczny w Szkole Podstawowej istnieje od 2005 roku. Prowadzony jest przez Joannę Łajewską – Talipską i Małgorzatę Kasperowicz. W jego skład wchodzi uczenice klas z IV, V i VI. Początkowo uświetniał on tylko uroczystości szkolne. Od trzech lat zespół bierze udział w różnego rodzaju przeglądach i festiwalach piosenki religijnej. Początkowo dziewczyny śpiewały a'capella (bez towarzyszenia instrumentów), bądź z towarzyszeniem gitary. Obecnie wykorzystuje on skrzypce, instrumenty perkusyjne, fłażolety. - Celem naszym jest prezentacja przed szerszą publicznością, a przede wszystkim słuchanie występów innych i wyciąganie wniosków do dalszej pracy naszego zespołu – stwierdziła Joanna Łajewska – Talipska, prowadząca grupę.

Z osiągnięć zespołu warto wspomnieć o trzecim miejscu na tegorocznym, szóstym Festiwalu Wielkanocnym. Rok temu dziewczęta z Zabłudowa w konkursie piosenki „Miłością żyć” zajęły pierwsze miejsce.



Zespół wokalny-instrumentalny podczas przesłuchań

Po przesłuchaniu wielu wykonawców jury w składzie: ks. Krzysztof Łapiński – przewodniczący, prof. Edward Kulikowski – dyrygent chóru Uniwersytetu w Białymstoku,

dzie: Agnieszka Januszkiewicz, Zosia Minasz, Ewelina Ogórkowska, Paula Puchłowska, Bogna Regucka, Monika Woronicz z klas czwartych, Asia Michal-

Piłka na ekranie

Paweł Doroszko zajął pierwsze, a Dawid Lewicki miejsce drugie w Pierwszych Mistrzostwach Zabłudowa w PES 2009 (symulator piłki nożnej Pro Evolution Soccer). Ich organizatorem i fundatorem nagród był Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.

W sobotę, 27 czerwca br. w klubie „Pod Burmistrzem” dwudziestu sześciu zawodników usiadło przed komputerami i rozpoczęło grę. Na początku imprezy niektórzy rywalizowali między sobą, inni zaś grali z komputerem. Mistrzostwa rozgrywane były bowiem system pucharowym.

- Dla początkujących gra w piłkę nożną na komputerze może sprawiać kłopoty, trzeba sporo trenować, aby ją dobrze opanować – powiedział Maciej Suchowierski, pomysłodawca imprezy.

To właśnie on wspólnie



Zawodnicy podczas rozgrywek

z kolegą zaproponował Miejskiemu Ośrodkowi Animacji Kultury mistrzostwa w PES. Dyrekcja ośrodka kultury zaakceptowała pomysł, udostępniła pomieszczenie i sfinansowała nagrody.

Do udziału w mistrzostwach

zapisali się ponad czterdziestu chłopaków, ostatecznie wystartowało dwudziestu sześciu.

Maciej Suchowierski liczy, że mistrzostwa w PES będą się odbywały corocznie, czy nawet dwa razy do roku.

PW

Najmniej małżeństw

Według danych Urzędu Stanu Cywilnego do połowy czerwca br. w Gminie Zabłudów urodziło się 51 dzieci. Najpłodniejszy okazał się marzec, w tym miesiącu przyszło na świat 11 chłopców i dziewczynek.

W tym samym czasie zanotowano 44 gony.

Najwięcej było ich w styczniu – 12, najmniej w maju tylko 5.

W analogicznym okresie 29 par zawarło związki małżeńskie. W styczniu tylko jedna para powiedziała sakramentalne „tak”, zaś w lutym i kwietniu – 6.

PW

Konkurs

W lipcu i sierpniu Miejska Biblioteka Publiczna w Zabłudowie ogłasza konkurs pod hasłem: „Najaktywniejszy czytelnik wakacyjny”. Jest on przeznaczony dla wszystkich, którzy wolny czas spędzają z książką. Konkurs oceniony będzie w trzech kategoriach: dzieci ze szkoły podstawowej, gimnazjum oraz czytelnik dorośli.

Z dziejów polskiego podziemia niepodległościowego (1944-1956)

Okręg AK–AKO–WiN Białystok

W latach 1944–1956 na terenie Białostocczyzny działały dwa nurty podziemia antykomunistycznego. Podziemie poakowskie reprezentowała Armia Krajowa Obywatelska (od lutego do września 1945 r.), a następnie Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” (od września 1945 r.). Podziemie narodowe stanowiła Narodowa Organizacja Wojskowa (do wiosny 1945 r.) i Narodowe Siły Zbrojne (do jesieni 1945 r.), z połączenia których utworzone zostało Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Wspomniane organizacje były w prostej linii kontynuacją miejscowych struktur konspiracyjnych z lat 1939–1944, powstałych podczas okupacji sowieckiej i niemieckiej.

Początki Okręgu AK–AKO–WiN sięgają końca 1939 r., gdy miejscowe struktury konspiracyjne podporządkowały się dowództwu Służby Zwycięstwu Polski. Wiosną 1940 r. stworzone

zostały zręby nowej organizacji podziemnej znanej jako Okręg Związku Walki Zbrojnej Białystok, a od lutego 1942 r. jako Okręg Armii Krajowej Białystok. Latem 1944 r., bezpośrednio przed Akcją „Burza”, siły Okręgu AK Białystok liczyły ponad 33 tysiące ludzi. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na żołnierzy AK spadły masowe represje. Aresztowania, wywózki w głąb ZSRR oraz fizyczna likwidacja żołnierzy podziemia przez NKWD i UB znacznie osłabiły potencjał AK. Do osłabienia organizacji przyczyniło się również wyjście z jej szeregów, w okresie od jesieni 1944 r. do wiosny 1945 r., znacznej części żołnierzy NOW i NSZ. Komendant Okręgu AK Białystok ppłk Władysław Liniarski „Mścisław” nie podporządkował się rozkazowi o rozwiązaniu AK i w lutym 1945 r. przekształcił kierowane przez siebie struktury w AKO. Wiosną 1945 r. siły Okręgu AKO Bia-

łystok liczyły około 27 tysięcy ludzi. W czerwcu 1945 r. płk „Mścisław” podporządkował się dowództwu Delegatury Sił Zbrojnych. Przeprowadzona wówczas akcja amnestyjna nie osłabiła jednak sił okręgu, gdyż ujawniło się zaledwie 283 żołnierzy. W chwili powołania do życia Zrzeszenia WiN siły Okręgu WiN Białystok liczyły około 20 tysięcy ludzi. Dalsze represje komunistycznych organów bezpieczeństwa w 1946 r. poważnie osłabiły organizację i doprowadziły do spadku liczebności poniżej 10 tysięcy ludzi. W kwietniu 1947 r. komendant Okręgu WiN Białystok kpt. Józef Ochman „Orwid” ujawnił swój sztab a wraz z nim ujawniły się wszystkie istniejące dowództwa terenowe. Łącznie w województwie białostockim ujawniło się wówczas blisko 7400 członków WiN, co stanowiło ponad 95 procent ówczesnych stanów osobowych organizacji. Po 1947 r. na terenie Bia-

Festyny w Halickich i Krynickich

19 lipca br. na placu przy świetlicy wiejskiej odbędzie się festyn pn. „Co roku w Halickich”. Początek imprezy

zaplanowano na godz. 17.00. Tymczasem 26 lipca br. na placu przy Wiejskim Domu Kultury będzie miał miej-

sce festyn rodzinny w Krynickich. Tu także początek wyznaczono na godz. 17.00.

Organizatorem obu imprez jest Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.

łostocczyzny działały jeszcze patrole partyzanckie wywodzące się z WiN, mające charakter grup przerwania, które zostały rozbite w latach 1950–1954. Ostatni ukrywający się na tym terenie żołnierz AK–AKO–WiN – ppor. Stanisław Marchewka „Ryba” – zginął zabity przez grupę operacyjną SB–KBW w marcu 1957 r.

Funkcje komendantów Okręgu AK–AKO–WiN Białystok na przestrzeni lat 1944–1947 kolejno sprawowali: ppłk Władysław Liniarski „Mścisław” (do lipca 1945 r.), mjr Stanisław Sędziak „Warta”

(od sierpnia do października 1945 r.), ppłk Marian Świtalski „Sulima” (od października 1945 r. do grudnia 1946 r.), mjr Witalis Brzeski „Żegota” (od stycznia do marca 1947 r.) oraz kpt. Jozef Ochman „Orwid” (w kwietniu 1947 r.).

Od 1944 r. do września 1945 r. w skład Okręgu AK–AKO Białystok wchodziło siedem inspektoratów i piętnaście obwodów, natomiast od września 1945 r. do kwietnia 1947 r. Okręg WiN Białystok tworzyło pięć inspektoratów, jeden podinspektorat

i dwadzieścia obwodów.

Wspomniany okręg był podziemnym odpowiednikiem struktur organizacyjnych szczebla wojewódzkiego, natomiast obwód – szczebla powiatowego. Obwody dzieliły się na bataliony (skupiające kilka gmin), a te na kompanie (z reguły była to jedna gmina). W latach 1944–1947 teren obecnej gminy Zabłudów początkowo wchodził w skład Obwodu AK–AKO Białystok – powiat, a następnie Obwodu WiN Białystok.

Piotr Łapiński

Rafałówka na papierze

Czterdzieści sześć prac wykonanych różnymi technikami – to efekty pleneru malarskiego, który odbył się na początku lipca br. w Rafałówce.

Obrazy i rysunki przedstawiające okoliczne łąki, drzewa, budynki oraz ludzi ze wsi zostały wykonane akwarelą, węglem, ołówkiem i piórką. Piękno otaczającego krajobrazu w trakcie trzech dni starało się ukazać jedenaście młodych dziewcząt.

- Plener malarski to podsumowanie rocznej pracy koła plastycznego funkcjonującego w Miejskim Ośrodku Animacji Kultury w Zabłudowie – powiedziała Katarzyna Pura, plastyczka z tego ośrodka. – Dziewczęta traktują to jako wakacyjną przygodę, po której zostają wspaniałe prace – dodała Barbara Kulikowska z Wiejskiego Domu Kultury w Rafałówce.

W tej właśnie miejscowości od 8 lipca można oglądać wszystkie prace na wystawie poplenerowej. W pierwszych dniach sierpnia trafią one do „Klubu pod Burmistrzem” w Zabłudowie.

Już od dziesięciu lat w pierwszych dniach lipca

Miejski Ośrodek Animacji Kultury organizuje w Rafałówce plener malarski. Cieszy się on sporym zainteresowaniem. W tym roku wzięły w nim udział dziewczęta z Rafałówki, Zabłudowa, Kamionki i Białegostoku.

PW



Wystawa poplenerowa w Domu Kultury w Rafałówce

Łączymy siły

Gmina Zabłudów przystąpiła jako członek wspierający do Stowarzyszenia Gmin Górnej Narwi.

Dzięki udziałowi w tej organizacji jest szansa na pozyskanie pieniędzy na rozwój bazy turystycznej.

Stowarzyszenie Gmin Górnej Narwi zaprosiło Gminę Zabłudów do udziału w projekcie związanym z poprawą ruchu turystycznego poprzez budowę wiat, parkingów, wież widokowych, ścieżek dydaktycznych, rowerowych czy szlaków zadaszeń. Jednakże udział gminy w wyżej wspomnianym projekcie wiązał się

z przystąpieniem do Stowarzyszenia Gmin Górnej Narwi.

Na majowej sesji Rady Miejskiej Zabłudowa radni pozytywnie zaakceptowali propozycje stowarzyszenia i Gmina Zabłudów weszła w skład Stowarzyszenia Gmin Górnej Narwi.

- Liczymy, że udział Zabłudowa w projekcie przyczyni się do poprawy bazy turystycznej, zaś udział w pracach stowarzyszenia będzie okazją do lepszej promocji naszej gminy – stwierdził Mirosław Maksymiuk, zastępca burmistrza Zabłudowa.

Wstąpienie Gminy Zabłu-

dów do Stowarzyszenia Gmin Górnej Narwi na zasadzie członka wspierającego jest nieodpłatne.

Stowarzyszenie Gmin Górnej Narwi zostało założone w 2000 roku. Obecnie zrzesza 15 samorządów. W skład stowarzyszenia na prawach członków zwyczajnych wchodzi gminy: Narew, Narewka, Wyski, Poświętne, Suraż, Turośń Kościelna, Łapy, Sokoły, Kobylin Borzymy, Choroszcz, Tykocin, Krypno, Knyszyn i Dobrzyniewo Duże. Członkiem wspierającym jest zaś Powiat Białostocki.

PW

Działki na sprzedaż

Burmistrz Zabłudowa ogłosił przetarg nieograniczony na sprzedaż działek w miejscowościach: Sieški, Kamionka i Folwarki Małe z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe.

W tym samym ogłoszeniu

wystawiono na przetarg trzy działki położone w miejscowości Cieluszki, które zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy przeznaczone są pod budownictwo letniskowe.

Przetarg odbędzie się 27 lipca br. w sali konfe-

rencyjnej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie.

PW

Nowe oświetlenie

Dwadzieścia dwie nowe lampy uliczne niebawem pojawią się na słupach energetycznych w Gminie Zabłudów. Zamontuje je firma

Eltor z Białegostoku, która wygrała przetarg. Zgodnie z umową musi je umieścić do połowy sierpnia br. Ich koszt wyniósł 66 490 złotych.

Nowe oświetlenie rozblśnie w następujących miejscowościach: Kaniuki – pięć lamp, Żuki i Płoskie po sześć, Pasynki – cztery i w Laszkach zawiśnie jedna lampa.

PW